

8 kwietnia 2015



## **“Orlik 2012” szybuje wysoko!**

Z czym kojarzy się nazwa “orlik”? Dla większości z nas to po prostu boisko, na którym

odbywają się zajęcia sportowe. Najczęściej grają tam w piłkę nożną dzieci, młodzież, a nawet dorośli. Orliki to największy w Polsce projekt na pograniczu sportu i spraw społecznych. W środę, 8 kwietnia w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach rozmawiano na temat wspólnych działań na rzecz rozwoju sportu powszechnego na tego typu obiektach. W konferencji zorganizowanej przez Fundację Rozwoju Kultury Fizycznej i Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego udział wzięli animatorzy orlików i przedstawiciele świętokrzyskich samorządów, które zbudowały orliki. Urząd Marszałkowski reprezentowali Jacek Kowalczyk i Leszek Wnętrzak.

Podczas spotkania szeroko omawiany był ogólnopolski projekt „Animator – Moje Boisko Orlik 2012” finansowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, który realizowany jest przez Fundację Rozwoju Kultury Fizycznej wspólnie z samorządami. W jego ramach fundacja dofinansowuje pracę trenerów środowiskowych, czyli animatorów “orlików”. Wprawdzie bazuje on na standardowych rozwiązaniach infrastrukturalnych, jednak dzięki niemu realizowane są innowacyjne działania w cywilizacyjnie kluczowym obszarze – sportu, ruchu, stylu życia, zdrowia.

Na czym polega innowacyjność projektu? Podejmowane w jego ramach działania są realizowane w oparciu o m.in. badania socjologiczne prowadzone w partnerstwie z Centrum Wyzwań Społecznych działającym przy Instytucie Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Jak to się odbywa w praktyce? W 2013 r. badania wykazały, że na “orlikach” brakuje wielu grup społecznych. Bywali na nich głównie chłopcy i mężczyźni. Realizowane przez Fundację Rozwoju Kultury Fizycznej działania edukacyjne i szkoleniowe skutecznie zmieniły ofertę tych obiektów, a badania przeprowadzone w 2014 r. potwierdzają, że pojawiły się nowe grupy, dotąd niemal na boiskach nieobecne: kobiety, dziewczynki, przedszkolaki, seniorzy i całe rodziny.

- Rok 2014 był czasem pozytywnych zmian, w które zaangażowali się animatorzy orlików, samorządy, organizacje pozarządowe i społeczności lokalne. Przez cały rok staraliśmy się szukać nowych odbiorców naszej bogatej oferty sportowej – mówi **Monika Chabior**, prezeska Fundacji Rozwoju Kultury Fizycznej, która jest operatorem programu Nasz Orlik. – Docieraliśmy do nich poprzez portal [naszorlik.pl](http://naszorlik.pl) i animatorów, świetnie przygotowanych do pracy z różnymi grupami priorytetowymi, wprowadzającymi nowe, bardzo ciekawe pomysły do oferty orlików. W bieżącym roku planujemy kolejne działania, które przyczynią się do dalszego rozwoju orlikowej społeczności.

Popularność sieci 2604 Orlików potwierdzają statystyki – w 2014 r. w całej Polsce odwiedziło je 23,7 mln osób (liczba wejść), z czego 17,5 mln stanowiły dzieci i młodzież, 5,5 mln dorośli, a 700 tys. seniorzy.

W województwie świętokrzyskim 46 orlików odwiedziło 390 910 dzieci i młodzieży, a także 172 155 dorosłych i seniorów.

- Orliki mają ten przywilej w odróżnieniu od wielu obiektów sportowych, że objęte są przez większą część roku specjalnym programem, który zapewnia aktywność na tych obiektach poprzez zatrudnienie specjalnego animatora. Dziś są to obiekty interdyscyplinarne, uprawnianych jest na nich kilkadziesiąt różnych dyscyplin. Szkoda tylko, że nie mamy więcej orlików w naszym województwie. Obecnie jest ich ponad 50, a chciałoby się, żeby było ich 100, czyli tyle ile jest gmin. Boiska w naszym regionie nadal są budowane, już po zakończeniu programu budowy orlików, ale już nie powstają w ramach projektu rządowego, czyli nie otrzymują choćby tego wsparcia w postaci animatora - mówi **Jacek Kowalczyk**, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach.

Wbrew panującym stereotypom sport uprawiany na orlikach to nie tylko stanowiąca obecnie „numer jeden” piłka nożna, najpopularniejsze poza nią dyscypliny to także koszykówka, tenis, ziemny, siatkówka, badminton - w sumie 70 różnych dyscyplin sportu.

Bardzo ważnym elementem “orlikowego” projektu jest partycypacja jego uczestników - samorządów, animatorów, organizacji pozarządowych - w opracowaniu planów rozwoju funkcjonowania orlików, uczenie się tworzonej przez nich sieci poprzez wypracowywanie wiedzy wspólnej, wspieranie i popularyzowanie innowacji, szczególnie w sposobach prowadzenia zajęć, ale również zarządzania orlikami.

Fundacja Rozwoju Kultury Fizycznej umożliwia upowszechnianie dobrych praktyk, m.in. za pomocą portalu [naszorlik.pl](http://naszorlik.pl). - Nasza praca polega na tym, aby przybliżyć ludziom informację o orlikach, dlatego uruchomiliśmy specjalny portal, na którym każdy może znaleźć swojego orlika, dowiedzieć się, jaką on ma ofertę, kto na nim pracuje, zadzwonić do animatora i dowiedzieć się, kiedy może przyjść - informuje Monika Chabior.

Portal zawiera również bazę wiedzy dla animatorów - informacje na temat nowych zajęć sportowych, organizacji imprez, dostępnych grantów, metod pracy z różnymi grupami oraz forum dyskusyjne. Taką wymianę wiedzy zapewnia też prowadzenie warsztatów, konferencji i szkoleń dla animatorów i przedstawicieli samorządu terytorialnego. Przykładem takich działań jest konferencja w Wojewódzkim Domu Kultury.

W najbliższych miesiącach na portalu [naszorlik.pl](http://naszorlik.pl) zostaną umieszczone poradniki dotyczące kolejnych dyscyplin sportu. Fundacja będzie też promować wśród animatorów lokalne możliwości podnoszenia kompetencji oferowane przez jej partnerów.

Skala działania potwierdza, że orliki to największy w Polsce projekt na pograniczu sportu i spraw społecznych. Co niezwykle istotne, tworzy on obszar do rozwijania współpracy i wzajemnego uczenia się rządu, samorządów wojewódzkich i lokalnych.

Jak wynika z badań, sport w wydaniu “orlikowym” buduje społeczeństwo obywatelskie, bo umożliwia uczestniczenie w tworzeniu lokalnej społeczności. Dlatego trudno przecenić rolę animatorów - to znacznie więcej niż trenerzy sportowi (wielu z nich to absolwenci AWF, licencjonowani trenerzy i sędziowie). Coraz częściej pełnią oni funkcję trenerów środowiskowych, ponad połowa z nich działa w lokalnych organizacjach pozarządowych. To właśnie oni jako pierwsi mogą zaobserwować niepokojące zjawiska dotyczące zdrowia fizycznego, psychicznego i negatywnych zmian społecznych.

Źródło: [www.wrota-swietokrzyskie.pl](http://www.wrota-swietokrzyskie.pl)



